

(Il Tempo - F.Biafora) Wszystko i wszyscy pod znakiem zapytania, wyłączając Zaniolo. Pojawienie się Friedkin Group jako nowego właściciela Romy doprowadzi do kolejnej rewolucji (prawdopodobnie stopniowej, nie natychmiastowej) wewnątrz świata Giallorossich, jeśli chodzi o wybory boiskowe i poza boiskowe, z jedynym pewnikiem, który reprezentuje talent z Massy, podpora przyszłej drużyny.

Z kontraktem odnowionym w zeszłym lecie nie ma oczywiście żadnego pośpiechu odnośnie siadania przy stole i rozmawiania o odnowieniu umowy, ale zamiarem jest przytulenie klejnotu z rocznika 1999 i sprawienie by czuł się w centrum projektu. Będzie rzecz jasna czas, aby przedstawić nowy obrany kurs Pellegriniemu, który ma umowę do 2022 roku: wolą jest podążanie przed siebie również z nim. Jeśli chodzi o resztę, wszystko kieruje się do zmian we wszystkich sferach (wliczając kierownictwo) i wszyscy są poddawani ocenie, z jasnym konceptem: nikt nie jest pewien pozostania na swoim miejscu. Kolejny pewnik jest reprezentowany przez projekt stadionu w Tor di Valle, a ludzie Friedkina mieli wiele kontaktów z Vitkiem, który do września nie zamknie operacji nabycia terenów, na których powstanie przyszły obiekt. Dobrą wiadomością jest to, że wczoraj biuro Raggi przyjęło teksty dwóch porozumień z Regionem Lacjum i Citta Metropolitana, dwa wstępne akty, których zamknięcie rozpoczyna faktyczny proces głosowania (nie przewidziano żadnych bonusów dla Pallotty w przypadku zgody na budowę).

Jeśli chodzi o mercato, nazwiska zakupów są ścisłą tajemnicą i rozpoczęły się już rozmowy z agentami i pośrednikami, aby stworzyć podwaliny pod przyszłe transakcje: wczoraj w Trigorii obecni byli Gabriele Giuffrida i Paolo Busardo, dwójka agentów, która w ostatnich latach znajdowała się w centrum wielu negocjacji z udziałem Giallorossich. Tymczasem, w oczekiwaniu na zamknięcie kupna klubu, Fonseca ustalił, że zespół wróci do Trigorii z wakacji 27 sierpnia, aby poddać się testom, z kolei pierwszy trening zaplanowano na dzień później, a reprezentanci drużyn narodowych opuszają stolicę Włoch 29 sierpnia, aby dołączyć do swoich drużyn. Całe letnie przygotowania - nie będą konieczne badania na pozwolenie na grę, które zespół przeszedł przed wznowieniem rozgrywek - będą miały miejsce w centrum im. Fulvio Bernardiniego i nie będzie żadnego zgrupowania w górach. W trakcie wakacji gracze będą podążać zgodnie z programem treningowym i będą monitorowani poprzez gps.

Tym, którego nie będzie na pewno na wznowieniu treningów jest Jabier Pastore, który pójdzie w najbliższą środę pod nóż. W ostatnim tygodniu El Flaco wrócił do narzekania na ból, problem, który dokucza mu od listopada i który nie został rozwiązany poprzez terapię konserwatywną. Argentyńczyk odbył wizytę lekarską w Barcelonie, w tej samej klinice, w której leczy się od miesięcy i razem ze sztabem medycznym Giallorossich zdecydował się na operację, która zmusi go do pozostania z dala od boiska przez prawie dwa miesiące. Nie będzie żadnego rozwiązania umowy z Romą, a Pastore ma nadzieję, że uda mu się jeszcze grać regularnie.

Autor: abruzzi